

Pierwszy raz zawodzą ciebie zmysły  
Zamieszało się w twojej głowie  
Nie odróżniasz już prawdy od fikcji  
Tak to jest właśnie w tej chorobie  
Ciągłe masz nadzieję, że to jest głupi sen  
Nawet ruch najmniejszy niemożliwy jest  
Odrętwienie to czasem przechodzi w chłód  
W uszach masz tylko przeraźliwy szum

Wciąż nie umiesz pogodzić się z tym  
Ani życie to, ani śmierć  
Pojedynek z samym sobą  
Niemożliwy już dla ciebie

Pierwszy raz zawodzą ciebie zmysły  
Zamieszało się w twojej głowie  
Nie odróżniasz już prawdy od fikcji  
Wciąż nadzieję masz, że to głupi sen

Wciąż nie umiesz pogodzić się z tym  
Ani życie to, ani śmierć  
Pojedynek z samym sobą  
Niemożliwy już dla ciebie

To wszystko odeszło  
Mimo, że będziesz walczyć  
Nie wróci do ciebie już

To wszystko odeszło  
Mimo, że będziesz walczyć  
Nie próbuj  
Nie próbuj